

# Wioletta Gołygowska

---

"Optymalizacja procesu kształcenia nauczycieli historii - praktyki pedagogiczne studentów", pod red. Kazimierza Stachury, Zielona Góra 1998 : [recenzja]

---

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 4, 285-286

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

udane próby natarć za dobrze prowadzonym wałem ogniowym oraz skuteczne stosowanie ogni zaporowych i osłonowych piechoty. Problemy te wiązały się z łącznością, która generalnie zawiodła, a ona to decydowała przede wszystkim o szybkości i skuteczności oddziaływania artylerii na wydarzenia pola walki. Nic więc dziwnego, że artyleria, nie znając położenia wojsk w terenie, strzelała czasami po własnym ugrupowaniu, jak to miało miejsce m.in. 12 maja na Widmie”. Dalej Autor stwierdza, że sztab artylerii korpusu wyciągnął wnioski z popełnionych błędów i w kolejnych bitwach udało się ich uniknąć.

Oprócz niepodważalnych walorów, omawiana książka nie jest wolna od słabości. Brakuje w niej rozdziału podsumowującego wyniki dociekań badawczych. Zbyt szczegółowo potraktowana została ogólna problematyka funkcjonowania Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie nie związana bezpośrednio z artylerią. Doprowadziło to do wyraźnego zachwiania proporcji. Artylerzyście z pewnością nie umknie ten mankament. Czytelnik słabiej obeznany z historią Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie raczej zyska. Książka Macieja Szczurowskiego mająca na celu odtworzenie artylerii Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, w rzeczywistości daje obraz pełniejszy. Przedstawia całość problematyki Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie od czasu ich powstania aż do zakończenia wojny.

Henryk Stańczyk

*Optymalizacja procesu kształcenia nauczycieli historii – praktyki pedagogiczne studentów*, pod redakcją Kazimierza Stachury, Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli Zielona Góra 1998, ss. 99.

Na omawianą pracę złożyły się referaty z konferencji naukowej, która odbyła się w listopadzie 1997 roku w Zielonej Górze. Została przygotowana przez Instytut Historii WSP im. Tadeusza Kotarbińskiego oraz Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Zielonej Górze. Publikacja podejmuje temat organizacji praktyk pedagogicznych śródrocznych i ciągłych na kierunku historia. Na temat roli praktyk i organizacji pisze prof. Kazimierz Stachura. Zwraca uwagę na możliwość praktycznego zastosowania wiedzy teoretycznej z historii oraz dydaktyki podczas praktyki. Prowadzenie tzw. lekcji próbnych daje studentom szansę użycia w praktyce metod i środków dydaktycznych. Udział w praktyce pedagogicznej jest dla studentów szansą sprawdzenia indywidualnych predyspozycji pedagogicznych, cennych w pracy nauczycielskiej. Dla wielu osób praktyki mogą przyczynić się do rozwijania zainteresowań badawczych. Studenci piszący prace magisterskie z dydaktyki historii mogą w trakcie praktyki gromadzić materiał empiryczny, przeprowadzając w szkołach badania ankietowe. Praktyki organizowane przez Zakład Dydaktyki Historii w Zielonej Górze rozpoczynają się na III roku studiów, a kończą w semestrze zimowym IV roku. Odbywają się w tzw. „dniu dydaktyki”, w którym nie planuje się nic poza dydakty-

ką historii. Zaletą zielonogórskich praktyk jest możliwość dokonania przez studenta wyboru nauczyciela ćwiczeniowego biorąc pod uwagę: wiedzę, umiejętności pedagogiczne i kulturę dydaktyczną. Więcej odnośnie roli opiekuna-mistrza podczas praktyki dowiaduje się czytelnik z artykułu Bogumiły Burdy. Nauczyciel współczesny powinien być twórczy i szybko przystosowywać się do nowych okoliczności. Opiekun-mistrz dla studenta ma być wzorem, od którego może się uczyć i czerpać pomysły. Podczas praktyki ma spełniać rolę przewodnika, czyli planować zajęcia, pomagać studentowi w przygotowywaniu lekcji oraz wprowadzać w arkana szkoły. Niezwykle ważną podczas praktyk pedagogicznych będzie ich ocena. Według propozycji Bohdana Halczaka przy ocenianiu lekcji próbnych w szkole podstawowej warto punktować etapy pracy studenta. Biorąc pod uwagę między innymi: różnorodność stosowanych metod i środków, realizację celów, dobieranie systemu komunikacji do możliwości poznawczych uczniów. Takie kryteria mają pozwolić „globalnie” spojrzeć na lekcje próbne i skłonić praktykanta do wzbogacania swojego warsztatu pracy.

Bardzo interesujące wyniki badań ankietowych odnośnie praktyki pedagogicznej w opinii nauczycieli i ich omówienie prezentują Bogumiła Burda i Dariusz Fabisz. Z wyników badań wynika, że największą trudność podczas praktyk studenckich sprawia nauczycielom borykanie się z brakiem odpowiednich pomocy dydaktycznych. Znaczna większość nauczycieli opowiada się też za mniejszą liczbą lekcji hospitowanych podczas praktyki ciągłej.

Zamieszczone w publikacji wyniki badań prof. Tomasza Jaworskiego dotyczą opinii studentów o praktyce. Z analizy dowiadujemy się, że studenci na przygotowanie do lekcji próbnej przeznaczają około czterech godzin. Świadczy to o rzetelności i poważnym traktowaniu praktyki przez studentów historii z Zielonej Góry. Interesujące, że za najskuteczniejszą metodę nauczania studenci wybrali pracę pod kierunkiem. Dla większości praktyka pedagogiczna była momentem, kiedy zdecydowali o byciu w przyszłości nauczycielem.

Na uwagę zasługują również inne części omawianej pozycji. Prof. Grażyna Pańko omawia organizację praktyk na Uniwersytecie Wrocławskim oraz przedstawia wyniki badań sondażowych na temat stosunku nauczycieli szkół wrocławskich do praktyk pedagogicznych studentów historii. Dydaktycy historii z Czech omawiają blaski i cienie edukacji historycznej. Marta Koharova przybliży problemy związane z nauczaniem historii najnowszej w szkole, Jiří Kotyka omawia formę organizacji praktyk w Czechach. natomiast Cestimir Brandejs informuje o czeskim dorobku w zakresie literatury dydaktycznej.

Reasumując należy podkreślić dużą przydatność omawianej publikacji, będącej zbiorem postulatów i uwag odnośnie organizacji praktyk pedagogicznych dla studentów historii. Publikacja ta zasługuje przede wszystkim na uwagę organizatorów praktyk dydaktyków, nauczycieli-opiekunów i studentów historii.

*Wioletta Gołygowska*